
Marek Jodkowski

POCZĄTKI POSŁUGI DUSZPASTERSKIEJ
KSIĘDZA JOHANNESA SZADOWSKIEGO
W WIELBARKU

- Słowa kluczowe:** Ksiądz Johannes Szadowski, Wielbark, Opaleniec, diecezja warmińska, diaspora katolicka, Prusy w XIX wieku
- Schlüsselwörter:** Pfarrer Johannes Szadowski, Wielbark/Willenberg, Opaleniec/Flammberg, Diözese Ermland, katholische Diaspora, Preußen im 19. Jahrhundert
- Keywords:** Priest Johannes Szadowski, Wielbark, Opaleniec, the diocese of Warmia, Catholic diaspora, Prussia in the nineteenth century

Zagadnienia wstępne

Ks. Johannes Nepomuk Szadowski (1834–1914) należał do wybitnych przedstawicieli duchowieństwa warmińskiego. Dzięki niestrudzonej działalności na rzecz organizowania katolickich placówek duszpasterskich zyskał miano patriarchy diaspory wschodniopruskiej¹. W historiografii zapisał się szczególnie jako krzewiciel pieśni polskiej, proboszcz królewiecki i dziekan sambijski. Wśród licznych opracowań naukowych odnoszących się do jego życia i działalności na szczególną uwagę zasługuje artykuł Anneliese Triller *Zur Biographie des Königsberger Propstes Johannes Szadowski (1834–1914)*². Autorka skupiła się na okresie posługi ks. Szadowskiego w Królewcu oraz przyczynach napięć między nim a biskupem warmińskim Andrzejem Thielem. Cenną analizę dotyczącą świadomości narodowej opisywanego duszpasterza przeprowadził z kolei Janusz Jasiński³.

¹ Zob. Ermländisches Kirchenblatt, 1937, nr 51, s. 693; M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Studia Redemptorystowskie, 2012, t. 10, s. 423.

² A. Triller, *Zur Biographie des Königsberger Propstes Johannes Szadowski (1834–1914)*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1981, Bd. 41, ss. 134–147.

³ J. Jasiński, *Problem świadomości narodowej kapłana diecezji warmińskiej Jana Szadowskiego (1834–1914)*, w: *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XX wieku*, pod red. J. Jasińskiego, Olsztyn 2003, ss. 499–511; por. S. Augusiewicz, J. Jasiński, T. Oracki, *Wybitni Polacy w Królewcu XVI–XX wiek*, Olsztyn 2005, ss. 263–274.

Wciąż brakuje jednak wyczerpujących informacji na temat pobytu tego kapłana w Wielbarku (1872–1886), a szczególnie początkowego okresu jego pracy w tym mieście w latach 1872–1879⁴. Żeby je uzupełnić, należy przeprowadzić analizę XIX-wiecznych artykułów prasowych opisujących katolickie placówki duszpasterskie w Wielbarku i Opaleńcu oraz ich przedstawicieli.

Celem niniejszego artykułu jest wyeksponowanie wkładu ks. Johannesza Szadowskiego w rozwój infrastruktury kościelnej w Wielbarku i Opaleńcu oraz jego roli w konsolidowaniu miejscowej ludności. Kształtował on bowiem społeczno-religijną świadomość mazurskich katolików m.in. poprzez działalność charytatywną oraz troskę o edukację młodego pokolenia. Warto zaprezentować również przebieg uroczystości kościelnych animowanych przez ks. Szadowskiego, ponieważ miały one charakter kulturotwórczy. Zasadne wydaje się ponadto ukazanie nowatorskich na ówczesne czasy sposobów gromadzenia przez niego finansów na realizację inwestycji budowlanych.

Rozwój infrastruktury kościelnej w Wielbarku

Ks. Johannes Szadowski 12 stycznia 1872 r. otrzymał nominację na wikariusza lokalnego (Lokalkaplan) w nowo utworzonej placówce w Wielbarku. Podstawowe uposażenie duszpasterza zagwarantował lokalny komitet Stowarzyszenia św. Bonifacego w Düsseldorfie, przekazując 300 talarów rocznie jako dofinansowanie pensji wielbarskiego kapłana⁵. Władze diecezjalne ofiarowały na początku 1872 r. niezbędne paramenty oraz sprzęty kościelne, aby ks. Szadowski mógł odprawiać przynajmniej tzw. mszę polową, ponieważ w Wielbarku nie było wówczas żadnego obiektu sakralnego przeznaczonego do sprawowania katolickiej liturgii. Brakowało ponadto m.in. monstrancji, chrzcielnicy, kapy do odprawiania nieszpórów, alb, itp. W czasie organizowania duszpasterstwa

⁴ Na temat historii katolickich placówek duszpasterskich w Wielbarku i Opaleńcu zob. M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, ss. 421–435; idem, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2012, nr 4, ss. 747–760.

⁵ *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, Bonifatiusblatt, 1872, nr 7, ss. 90–91; *Prälat Szadowski, der „Gute Hirt“ von Königsberg*, Ermländisches Kirchenblatt, 1940, nr 33, s. 121; J. Jasiński, *Problem świadomości narodowej kapłana diecezji warmińskiej Jana Szadowskiego (1834–1914)*, s. 500; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2003, ss. 282–283; idem, *Z dziejów Kościoła katolickiego w powiecie szczycieńskim*, w: *Powiat szczycieński. Przeszłość – współczesność*, pod red. G. Jasińskiego, Z. Kudrzyckiego, A. Misiuka, Szczycno 2006, s. 553; M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, s. 748; H. Mühle, *Ein Propst setzt sich durch. Vom segnenreichen Wirken des Propstes Johannes Szadowski in Königsberg*, Ermlandbuch, 1995, nr 46, s. 129; P. Romahn, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, Braunsberg 1927, s. 80.

w tym mieście utensylia kościelne ufundowali prywatni dobroczyńcy z Barczewa i Braniewa, zarząd diecezjalny Stowarzyszenia św. Bonifacego z Kolonii, a także Towarzystwa Paramentowe z Düsseldorfu oraz z Braniewa. Szczególną dobroduszość okazała w tym względzie baronowa von Pelzer i dwie inne, nieznane z nazwiska, osoby z Düsseldorfu, przekazując na rzecz wielbarskiej stacji misyjnej puszkę do przechowywania eucharystii i dekorację tabernakulum⁶.

W posiadaniu miejscowej wspólnoty katolickiej znajdował się wynajęty od właściciela browaru Eschholza budynek, w którym urządzono mieszkanie dla duszpasterza oraz oratorium. W budynku tym w czasie kampanii wschodniopruskiej w 1807 r. miał przebywać kilka dni Napoleon Bonaparte. Historyczne reminiscencje były niemal jedyną zaletą tego miejsca. Z informacji dotyczących powstania katolickiej placówki w Wielbarku wynika, że oratorium wyglądało bardzo ubogo. Dopiero po adaptacji na cele liturgiczne dodatkowego pomieszczenia, w którym *de facto* mieszkał ks. Szadowski, oraz wymalowaniu ścian, przestrzeń sakralna nabrała charakteru zgodnego z jej przeznaczeniem. Usytuowanie ołtarza umożliwiło celebrowanie pierwszej mszy św., która miała miejsce 28 stycznia 1872 r. Na szczęście uciążliwe warunki, w jakich przyszło żyć wielbarskiemu duszpasterzowi, nie trwały długo. 1 kwietnia 1872 r. pozyskano kolejny budynek na rzecz miejscowej wspólnoty katolickiej, do którego można było się wprowadzić 1 października tegoż roku. Cena jego zakupu wynosiła 1800 talarów, z których tysiąc wyasygnowało diecezjalne Stowarzyszenie św. Bonifacego i Wojciecha we Fromborku, zaś pozostałą sumę otrzymano poprzez zaciągnięty kredyt. Dzięki korzystnym warunkom udało się nabyć oprócz budynku również narożną nieruchomość, na której zamierzano wybudować kościół. Zakupiony budynek znajdował się w dość dobrym stanie technicznym. Jego powierzchnia pozwalała na wydzielenie mieszkania dla ks. Szadowskiego oraz oratorium⁷. 16 maja 1872 r. otrzymano zezwolenie od władz państwowych na wytyczenie cmentarza. Fundusze na zakup odpowiedniego terenu mieli przekazać ks. beneficjant Walentin Tolsdorf z Olsztyna, zwany patriarchą Mazur, ks. proboszcz Joseph Neuber z Brąszwałdu oraz ks. proboszcz Augustin Weichsel z Gietrzwałdu. Przedmiotem troski wikariusza lokalnego było ponadto ogrodzenie wielbarskiego cmentarza⁸.

Październik 1872 r. stanowił ważny miesiąc w życiu wielbarskiej wspólnoty katolickiej. W pierwszych dniach wikariusz lokalny przeprowadził się do

⁶ *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, s. 91.

⁷ *Ibidem*; O. Göbeler, *Willenberg. Die Geschichte einer Ostpreußischen Grenzregion*, Gevelsberg 2004, s. 198; M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, ss. 747–748, 750; P. Romahn, *op. cit.*, ss. 80–81. Więcej na temat „Domu Napoleona” w Wielbarku zob. J. Jasiński, S. Skowronek, *Wschodniopruskie kampanie Napoleona. Wielka armia i wojska polskie w 1807 roku. Historia, tradycja, legendy*, Olsztyn 2007, ss. 9–10; L. Czubieli, T. Domagała, *Zabytkowe ośrodki miejskie Warmii i Mazur*, Olsztyn 1969, s. 311.

⁸ *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, ss. 91–92.

nowego domu misyjnego. W święto Aniołów Stróżów, 2 października, z upoważnienia biskupa warmińskiego poświęcił on wydzielone oratorium. Było ono wprawdzie wąskie, ale stanowiło własność kościelną. Dom misyjny należał do murowanych, stosunkowo nowych budowli, mogły się w nim zmieścić, oprócz kaplicy, również mieszkanie dla duszpasterza oraz sale szkolne. Za plebanią stały zabudowania gospodarcze⁹. Zgodnie z dekretem Stolicy Apostolskiej z 27 listopada 1872 r. wyznaczono dni, w których można było uzyskać odpust w wielbarskim oratorium. Zaliczono do nich święto św. Jana Nepomucena, Matki Bożej Szkaplerznej oraz Opatrzności Bożej w czternastą niedzielę po Wielkanocy¹⁰.

W święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza 1872 r. poświęcono krzyż wzniesiony przed domem misyjnym. Następnie ks. Szadowski odprawił mszę św. za założycieli i dobroczyńców wielbarskiej stacji misyjnej. Ofiary ks. Neubera i ks. Weichsela spożytkowano na ogrodzenie cmentarza, zaś były dyrektor Seminarium Nauczycielskiego w Braniewie ufundował książki na rzecz katolickiej szkoły w Wielbarku. Ze szczególną wdzięcznością wspominano ks. Tolsdorfa, który kupił teren cmentarny oraz wyasygnował 78 talarów na odlanie dzwonu¹¹. Wielbarszczanie usłyszeli jego ton w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia 1872 r. o świcie. Od tego czasu dzwoniło każdego dnia trzykrotnie na Anioł Pański oraz o określonej godzinie przed rozpoczęciem nabożeństwa¹².

Dość szybko okazało się, że nowe oratorium jest zbyt małe z powodu wzrastającej liczby wiernych. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, w czasie niedzielnych nabożeństw wierni wypełniali po brzegi przestrzeń sakralną, stali nawet w pomieszczeniu obok, na korytarzu plebanii i na schodach. W dni świąteczne pokaźna część z nich uczestniczyła w liturgii, spoglądając do wnętrza kaplicy przez okna balkonu. Wyraźna stawała się potrzeba budowy małego kościoła¹³. Ze względu na niewielką powierzchnię parceli ogrodowej przy domu misyjnym, na której miała powstać świątynia, zdecydowano się na zakup sąsiedniej nieruchomości gruntowej o powierzchni 28 arów. Właściwie był to ogród z drzewami owocowymi¹⁴. Jeszcze zimą 1876/1877 pod budowę nowego obiektu sakralnego zwieziono kamienie, które transportowano aż z Lipowej

⁹ *Von der Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1873, nr 1, s. 3.

¹⁰ J. Szadowski, *Die Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt 1873, nr 4, s. 44.

¹¹ *Von der Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 3.

¹² J. Szadowski, *Die Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 44.

¹³ *Ibidem*; zob. również *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1877, nr 1, s. 3.

¹⁴ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, Bonifatiusblatt, 1878, nr 6, s. 76.

Góry (ponad 3 mile). Właściciel ziemski Krebs ofiarował je za darmo katolickiej wspólnoty duszpasterskiej¹⁵.

Zanim przystąpiono do budowy kościoła, urząd miasta wskutek nieprzychylnych interwencji władz prowincjonalnych, cofnął pozwolenie na jej realizację. Miało to mieć związek z nieporozumieniami na tle konfesyjnym. Kilkakrotnie ks. Szadowski zwracał się z prośbą do Królewca o rewizję tej decyzji, mając poparcie zarówno lokalnego magistratu, jak i urzędu landrata. 23 stycznia 1878 r. otrzymano informację, że do rozpoczęcia inwestycji jest konieczna aprobata berlińskiego ministerstwa. Oficjalnie wielbarska placówka duszpasterska miała status wikarii lokalnej Lesin Wielkich. Zarząd kościelny z tej miejscowości przygotował odpowiednie podanie do Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Medycyny, które wysłano 19 maja tegoż roku. Zezwolenie na budowę zostało wydane dopiero cztery miesiące później, 14 września¹⁶.

Prace przy fundamentach nowej świątyni rozpoczęto w święto św. Brunona, patrona Prus, 17 października 1878 r. Zlecono je murarzom, których zatrudniono wcześniej przy wznoszeniu kościoła ewangelickiego w Opaleńcu oraz ewangelickich szkół w Mącicach i Ścięcielu¹⁷. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych inwestycję przerwano w połowie listopada tegoż roku¹⁸. Świątynię zadaszono na początku 1880 r., zaś jej poświęcenie miało miejsce 17 listopada tegoż roku¹⁹.

Rozwój infrastruktury kościelnej w Wielbarku wiąże się również z zagadnieniami kampanologicznymi, którym warto poświęcić nieco uwagi. Dzięki donacji ks. beneficjanta Walentina Tolsdorfa jeszcze w 1872 r. w zakładzie ludwisarskim w Bochum odlano dla wielbarskiej wspólnoty katolickiej dzwon o tonie „g”, który nosił inskrypcję „Angelus Domini nuntiavit Mariae!”. W 1876 r. kolejne dzwony, wykonane we wspomnianym zakładzie ludwisarskim, ufundowali kanonik August Wunder z Fromborka i Joseph Schlesiger z Braniewa. Pierwszy z dzwonów, o tonie „c” i wadze 246,50 kg, miał na szyi bądź czapie napis: „Soli Deo Gloria!”. Poniżej umieszczono tekst modlitwy: „Per Joannis sanctitatem| O beata Trinitas!| Mentibus da puritatem,| Corde regnet charitas”. Po przeciwnej stronie można było przeczytać następującą informację: „In honorem s. Joannis Nepomuceni N. refundi jussit er oratorio rom. cath. Willenbergensis

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ J. Szadowski, *Es geht nun los!*, Bonifatiusblatt, 1879, nr 1, ss. 6–7; por. Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, I. HA Rep. 89, Geh. Zivilkabinett, jüngere Periode, Nr. 21994, k. 167–167v.

¹⁷ J. Szadowski, *Es geht nun los!*, ss. 6–7.

¹⁸ J. Szadowski, *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht vom Jahre 1878*, Bonifatiusblatt, 1879, nr 4, s. 49.

¹⁹ W. Barczewski, *Nowe kościoły katolickie na Mazurach*, wyd. 2, Olsztyn 1925, ss. 75–76. Więcej na temat budowy zob. M. Jodkowski, *Przyczynki do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, ss. 750–751.

donavit Aug. Wunder, cen. eccl. cathedr. Warm. ss. Theol. Doctor a. D. 1876". Na krawędzi uwieczniono słowa: „Labia imprudentiam stulta narrabunt, verba autem prudentiam statera ponderabuntur. Eccl. 21". Kolejny z dzwonów, o tonie „es” i wadze 174 kg, nosił inskrypcję (w górnej części w pobliżu uchwytu): „Deus providebit”. Poniżej z jednej strony zobrazowano symbol Opatrzności Bożej, natomiast z drugiej naniesiono opis: „In honorem s. Catharinae et s. Caeciliae V. V. M. M. Me fundi jusserant et Oratorio rom. cath. Willenbergensi donaverunt Josephus et Barbara Schlesiger, cives Braunsbergenses a. D. 1876". Na krawędzi widniały słowa: „Vigilate itaque, quia nescitis diem neque horam”. Budowę dzwonnicy ukończono w wigilię uroczystości Wszystkich Świętych 1876 r.²⁰

Troska o obiekty kościelne w Opaleńcu

Aż do połowy XIX w. katolicy z Opaleńca korzystali z posługi sakramentalnej w kościołach poza granicą Królestwa Prus, m.in. w Chorzelach i Krzynowłodze²¹. Inicjacja opieki pastoralnej nad opisywaną ludnością mazurską wiąże się z osobą ks. Walentina Tolsdorfa, który w 1853 r. zakupił parcelę pod cmentarz katolicki w tej wsi²². Od tamtego czasu cztery razy w roku duszpasterz z Lesin Wielkich sprawował nabożeństwa w Opaleńcu. W 1856 r. kuratus Josef Jordan z Lesin Wielkich utworzył szkołę katolicką w tej miejscowości²³. Po nominacji ks. Szadowskiego na wielbarskiego duszpasterza powierzono mu również opiekę nad katolikami w Opaleńcu²⁴.

Po wielu perturbacjach postanowiono ostatecznie wybudować w Opaleńcu kościółek o konstrukcji ryglowej. 13 maja 1873 r. wytyczono miejsce, na którym miał stanąć nowy obiekt sakralny. Kiedy zamierzano przystąpić do prac budowlanych, policja wielbarska cofnęła pozwolenie na inwestycję z uwagi na nowe ustawy, będące efektem wprowadzanego w Prusach kulturkampf. Na początku lipca otrzymano jednak zgodę na rozpoczęcie budowy. Kosztorys inwestycji opiewał na 4000 talarów. W drugiej połowie 1873 r. dysponowano jedynie kwotą 2500 ta-

²⁰ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. (Diözese Ermland)*, ss. 3–4.

²¹ J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht pro 1875*, Bonifatiusblatt, 1876, nr 5, s. 51.

²² M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, s. 422.

²³ *Ibidem*, ss. 422–423; por. G. Jasiński, *Szkolnictwo w powiecie szczycieńskim w XIX wieku*, w: *Powiat szczycieński. Przeszłość – współczesność*, s. 289.

²⁴ W. Barczewski, *op. cit.*, ss. 67–68; J. Szadowski, *Die zu errichtende Missionsstation Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1873, nr 2, s. 21; M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, s. 422.

larów, które zgromadzono dzięki rekompensacie towarzystwa ubezpieczeń od ognia, donacjom Sodalicji Mariańskiej (w ramach pensji dla duszpasterza) oraz Stowarzyszenia św. Bonifacego i Wojciecha we Fromborku. Miejskowa wspólnota zagwarantowała nieodpłatnie prace fizyczne oraz w zaprzęgu²⁵. W tym samym roku udało się wznieść kościół i plebanię wraz z pomieszczeniami przeznaczonymi na cele edukacyjne²⁶.

W świątyni brakowało jednak niezbędnych paramentów i utensyliów. Ks. Szadowski planował wykonanie ołtarza, ambony, balustrady ołtarzowej, konfesjonału i in. na podstawie wzorników autorstwa Vincenza Statza. Nie dysponowano także pieniędzmi na realizację tych pomysłów. Prośby o pomoc kierowane przez wielbarskiego duszpasterza do organizacji katolickich przyniosły pożądany skutek. Członkowie Sodalicji Mariańskiej młodych kupców z Kolonii zadeklarowali przekazanie ornatów, kielicha mszalnego i puszki na komunię oraz płótna. Zlecieli także wykonanie obrazu do ołtarza głównego. Ks. beneficjat Tolsdorf podarował sześć świeczników ołtarzowych²⁷. W 1875 r. wymalowano kościół oraz zainstalowano organy, które przeniesiono w 1874 r. z kościoła w Klewkach²⁸. Prace te kosztowały 649 talarów 16 srebrnych groszy i 6 fenigów²⁹. Latem 1876 r. pomalowano i ozdobiono ołtarz, balustradę ołtarzową i konfesjonał. Dzwony, neogotycką monstrancję oraz trybularz ufundowali wspólnie ks. Tolsdorf oraz Anna Adelstein³⁰.

Charakterystyka ludności katolickiej

Po ćwierćrocznym pobyciu w Wielbarku ks. Szadowski odnotował, że do opisywanej stacji misyjnej należało 35 miejscowości rozsianych na powierzchni przekraczającej 6 mil kwadratowych. W siedmiu miejscowościach nikt nie zadeklarował do tego czasu wyznania katolickiego. Większość ludności wspomnia-

²⁵ *Wiederum etwas über die Missionsstation Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1873, nr 11, s. 144; por. P. Romahn, op. cit., ss. 87–88.

²⁶ *Urkunde über die Errichtung einer selbstständigen Kuratiegemeinde Flammberg (Kr. Ortelsburg)*, Pastoralblatt für die Diözese Ermland, 1926, nr 9, s. 181; W. Barczewski, op. cit., s. 68, 71; M. Jodkowski, *Historia mazurskiej parafii pw. św. Józefa w Opaleńcu w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, s. 424; A. Kopiczko, *Z dziejów Kościoła katolickiego w powiecie szczycieńskim*, ss. 553–554; P. Romahn, op. cit., ss. 87–88.

²⁷ J. Szadowski, *Die neuerbaute Kirche und Schule in Opaleniec (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1874, nr 3, s. 32.

²⁸ *Aus der Mission Willenberg*, Bonifatiusblatt, 1876, nr 3, s. 30; J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht pro 1875*, s. 50.

²⁹ J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht pro 1875*, s. 50.

³⁰ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. (Diözese Ermland)*, s. 3.

nej konfesji, tj. 156 osób, mieszkała w Wielbarku i we wsiach, które leżały blisko granicy państwowej – w Opaleńcu, Mącicach i Baranowie. W sumie liczba wiernych miała wynosić 707 osób. W 1872 r. komunię św. wielkanocną przyjęło 382 katolików. Liczbę dzieci, które nie zostały jeszcze dopuszczone do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej, określano na 325. Spośród nich aż 170 było w wieku szkolnym, zaś 155 nie osiągnęło jeszcze szóstego roku życia. Jedynie 53 dzieci uczęszczało do szkoły katolickiej w Opaleńcu, natomiast 117 do szkół ewangelickich. Dwadzieścioro z nich uczestniczyło raz w tygodniu w katolickich lekcjach religii w szkole w Mącicach, udzielanych przez nauczyciela z Opaleńca. Kolejnych 41, w dwóch grupach – niemieckiej i polskiej, po 2 godziny w tygodniu (poza przygotowaniem do Pierwszej Komunii Świętej), chodziło na lekcje religii prowadzone przez ks. Szadowskiego w prywatnym lokalu w Wielbarku. W innych szkołach ewangelickich na obszarze stacji misyjnej, w których uczyło się 3, 7 i 8 katolików, nie było katolickiej katechezy. Dzieci uczyły się zasad katolickiej wiary dopiero podczas przygotowań do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Zaniepokojenie wielbarskiego duszpasterza budził problem wychowywania młodego pokolenia w rodzinach mieszanych wyznaniowo. Część z nich chodziła na ewangeliczne lekcje religii, nawet jeśli ojcowie deklarowali konfesję katolicką. Miejscowa ludność już wcześniej miała dopuszczać się takiej praktyki. Wikariusz lokalny ubolewał nad tym faktem, wskazując, że przecież wierni mogli przed ustanowieniem katolickiej stacji misyjnej w Wielbarku przystępować do sakramentów w innych świątyniach – w Lesinach Wielkich i Butrynach. Warto nadmienić, że odległość do tych kościołów wynosiła odpowiednio 17 i 44 km. Poza tym bliskie usytuowanie świątyni katolickich na Mazowszu umożliwiało polskojęzycznym katolikom uczestnictwo w życiu religijnym, zwłaszcza przed 1863 r., kiedy granice państwowe nie były pilnie strzeżone. Ks. Szadowski przypuszczał, że do ewangelickiej confirmacji dopuszczono do 1872 r. ponad 40 katolików z rodzin mieszanych, z czego 31 miało katolickiego ojca³¹.

Istotne problemy wpływające na funkcjonowanie wielbarskiej placówki duszpasterskiej ogniskowały się na kondycji finansowej jej członków. W większości były to osoby ubogie. W 1872 r. wśród zamożniejszych katolików wymieniajano jedynie asystenta biurowego, aktuariusza sądowego, handlarza i trzech lepiej zarabiających rzemieślników³². W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia tegoż roku zorganizowano zbiórkę na budowę konstrukcji do zawieszenia

³¹ *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, s. 92. W 1884 r. podano, że na obszarze wielbarskiej stacji misyjnej mieszkało w 1872 r. 460 katolików; zob. M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, s. 755, zob. również H. Mühle, op. cit., s. 131.

³² *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, s. 91.

dzwonu, z której otrzymano jedynie około 10 talarów³³. Na początku funkcjonowania wielbarskiej stacji misyjnej nie wchodziło zatem w rachubę zatrudnienie kościelnego i kantora. Ich funkcje pełnił ks. Szadowski. Po niedzielnych nieszporach uczył on ponadto wiernych śpiewu. Mimo że Mazurzy śpiewali chętnie, lokalny wikariusz musiał włożyć sporo wysiłku, aby pieśni śpiewano poprawnie³⁴.

Edukacja katolicka

Niemalże zmartwień przysparzało ks. Szadowskiemu erygowanie katolickiej szkoły w Wielbarku. Na nauczycielską pensję z miejskich środków finansowych nie można było liczyć, dlatego duszpasterz podjął starania, aby utworzyć prywatną, elementarną szkołę katolicką. Lokalne władze popierały tę inicjatywę, a burmistrz przewidział w ramach wydatków municypalnych opłacenie chesnego za dzieci uczęszczające do wspomnianej placówki oświatowej³⁵. Władze prowincji zezwoliły 25 maja 1872 r. na otwarcie prywatnej szkoły. Jej erekcja miała nastąpić we wrześniu tegoż roku, jednak ze względu na trudności związane ze zgromadzeniem funduszy na pensję dla nauczyciela, zwlekano z decyzją pełne cztery miesiące. Ostatecznie oczekiwana uroczystość miała miejsce w święto Aniołów Stróżów, 2 października 1872 r.³⁶ Do szkoły zostało przyjętych 38 uczniów oraz jeden kandydat, który nie osiągnął jeszcze wieku szkolnego. Pierwotnie zakładano nieco większą liczbę, lecz dwoje dzieci zmarło, zaś troje dopuszczono wcześniej do przyjęcia sakramentów św. Pierwszym nauczycielem został Felix Rosenau, który pochodził z Lamkowa³⁷. Rok później ks. Szadowski wspominał, że 93 katolickich dzieci zobowiązanych do nauki szkolnej mieszka w kilkudziesięciu miejscowościach wokół Wielbarka. Uczestniczyli w katechezie dopiero w ramach przygotowania do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. W szkole katolickiej uczyło się w tym czasie 36 uczniów, zaś 27 katechumenów przygotowywało się do przyjęcia sakramentów³⁸. W 1874 r. do ewangelickich szkół uczęszczały kato-

³³ J. Szadowski, *Die Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 44.

³⁴ *Die Missionsstation Willenberg im Ermland*, s. 92.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Von der Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 3; por. G. Jasiński, *Szkolnictwo w powiecie szczycieńskim w XIX wieku*, w: *Powiat szczycieński. Przeszłość – współczesność*, s. 289; D. Kasperek, *Katolicka szkoła w Wielbarku w latach 1889–1894*, w: *Nad Bałtykiem, Pregolą i Lyną XVI–XX wiek. Księga pamiątkowa poświęcona jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej profesora Janusza Jasińskiego*, pod red. Z. Rondomańskiej, Olsztyn 2006, ss. 307–308; M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, s. 748.

³⁷ *Von der Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 3.

³⁸ J. Szadowski, *Wieder einmal ein Lebenszeichen von der Missionsstation Willenberg in Ostpreußen. (Diözese Ermland) (Schluß)*, *Bonifatiusblatt*, 1873, nr 8, ss. 90–91.

lickie dzieci z następujących miejscowości: Baranowo (2 katolików), Borki (2), Ścięciel (8), Kucbork (5), Kołodziejowy Grąd (2), Nowojowiec i Maliniak (8), Przeździek Wielki (5), Piwnice (10), Mącice (17), Szymanki (6), Sędrowo (10), Stachy (2), Wyzegi (8) oraz inne (23). Do tego czasu jedynie dzieci z Mącic miały możliwość uczestniczenia w katolickich lekcjach religii prowadzonych przez nauczyciela z Opaleńca. Pozostałe brały udział w ewangelickich lekcjach religii. Zdarzało się niejednokrotnie, że dzieci z rodzin katolickich nadal przystępowały do konfirmacji. Ostatecznie rejencja królewiecka zgodziła się, aby nauczyciel z Wielbarka dojeżdżał w każdą sobotę do Sędrowa oraz w każdą środę do Kołodziejowego Grądu. Pozostałym dzieciom lekcji religii miał udzielać duszpasterz wielbarski³⁹. W czasie kulturkampfu szkoła borykała się z licznymi problemami, głównie finansowymi. W 1875 r. otrzymano jednak równowartość stu talarów z Düsseldorfu. Również rejencja królewiecka miała wówczas wypłacić pierwszą ratę nauczycielowi wielbarskiemu za prowadzenie lekcji w Sędrowie i Kołodziejowym Grądzie⁴⁰.

W 1875 r. do prywatnej szkoły katolickiej w Wielbarku uczęszczało 47 uczniów, zaś do publicznej szkoły katolickiej w Opaleńcu – 72⁴¹. Rok później do Pierwszej Komunii Świętej, która przypadła w dziewiętnastą niedzielę po Zielonych Świątkach, czyli 15 października, przystąpiło 28 dzieci. Zostały one przygotowane poprzez uczestnictwo w katechezie pierwszokomunijnej, która każdorazowo odbywała się od świąt wielkanocnych do października⁴². W 1877 r. do publicznej szkoły katolickiej w Opaleńcu chodziło 84 dzieci, zaś do prywatnej szkoły katolickiej w Wielbarku – 47. Nauczyciel Rosenau z Opaleńca nauczał katechezy katolickiej także w ewangelickiej szkole w Mącicach (23 katolików) oraz w Baranowie (12 katolików). Nauczyciel Sönnert z Wielbarka dojeżdżał z kolei do ewangelickiej szkoły w Piwnicach (17 katolików) i Sędrowie (13 katolików). Nieliczne dzieci z Kołodziejowego Grądu i Szyman brały udział w lekcjach religii w Wielbarku. Rysowała się konieczność otwarcia punktu katechetycznego w Przeździeku Wielkim, jednak na przeszkodzie pozostawały sprawy finansowe⁴³.

Ks. Szadowskiemu zależało na edukacji młodego pokolenia Mazurów. Dzieci mówiły w domach po polsku, natomiast czytać, zresztą bez zrozumienia, uczyły się po niemiecku. Nauka w języku polskim byłaby zatem w pełni uzasadniona, ale posiadały one umiejętność odczytywania wyłącznie neogotyckiego

³⁹ J. Szadowski, *Aus der Missionsstation Willenberg in Ostpreußen (Schulverhältnisse)*, Bonifatiusblatt, 1874, nr 9, ss. 124–125.

⁴⁰ *Aus der Mission Willenberg*, s. 30.

⁴¹ J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, *Jahresbericht pro 1875*, ss. 50–51.

⁴² *Aus der Missionsstation Willenberg in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, s. 9.

⁴³ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, s. 77.

kroju pisma. Katechizmy, śpiewniki i Pismo św. wydawane po polsku zawierały innego rodzaju druk. Niestety, w szkołach ewangelickich wprowadzano tylko ich niemieckie wersje. Duszpasterz rozważał dwie możliwe opcje do zrealizowania – albo zostanie zorganizowany w określonych miejscach katechumenat, albo księża w diasporze otrzymaliby do dyspozycji fundusz przeznaczony na utrzymanie przynajmniej sierot, które mieszkalyby przy placówkach duszpasterskich 6–12 miesięcy i korzystały z edukacji katolickiej⁴⁴. Warto także wspomnieć, że już w 1872 r. erygowano w Wielbarku dom katechetyczny, w którym przygotowywano dzieci do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej⁴⁵.

Działalność charytatywna

Ks. Szadowski zaangażował się również w działalność charytatywną. W latach 1872–1873 obdarowano uczniów prywatnej szkoły katolickiej w Wielbarku prezentami z okazji świąt Narodzenia Pańskiego. Ich zbiórkę zorganizowała redakcja „Ermländische Volksblätter”. Najbiedniejsze dzieci otrzymały ubrania, a reszta – materiały papiernicze i kilka książek. W wigilię wspomnianych świąt 1873 r. rodzice z dziećmi oraz inni pełnoletni członkowie miejscowej wspólnoty katolickiej, jak również protestanci, zgromadzili się o godz. 17.00 w jasno oświetlonym oratorium, w którym umieszczono żłóbek bożonarodzeniowy podarowany przez fundatorkę z Kolonii. Wokół niego znajdowały się zielone choinki. Każde dziecko deklamowało okolicznościowy wierszyk, wiele z nich z podziałem na role. Dużo oklasków zebrał poemat autorstwa kardynała Nicholasa Wisemana „Pasterze z Betlejem”. Deklamacje przeplatano śpiewem na dwa głosy. Warto wspomnieć także o czterogłosowym kanonie „Ehre sei Gott in der Höhe”, którego wykonanie można było zaliczyć do szczególnie udanych. Następnie ks. Szadowski skierował do dzieci mowę w językach niemieckim i polskim, po czym rozdano prezenty⁴⁶. Podobny zwyczaj pielęgnowano w kolejnych latach. W 1875 r. w wydarzeniu wzięł udział burmistrz Wielbarka⁴⁷. W 1877 r. podczas bożonarodzeniowego spotkania charytatywnego dzieci odegrały spory fragment sztuki Wilhelma Jaillera pt. „Der Menschen Schuld und Gottes Huld” (Linz 1871)⁴⁸.

⁴⁴ *Aus der Missionsstation Willenberg in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, s. 10.

⁴⁵ M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, s. 749.

⁴⁶ J. Szadowski, *Christbescheerung in Willenberg (Diözese Ermland)*, Bonifatiusblatt, 1874, nr 3, ss. 38–39. Więcej na temat działalności charytatywnej duchowieństwa warmińskiego w XIX wieku zob. A. Kopiczko, *Charitable Initiatives of Warmia's Clergy in the 19th Century*, *Echa Przeszłości*, 12(2011), ss. 113–121.

⁴⁷ J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht pro 1875*, s. 52.

⁴⁸ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, s. 77.

W początkowych latach posługi ks. Szadowskiego na Mazurach urządzono w Opaleńcu przytułek dla osób starszych. Ks. beneficjat Tolsdorf kupił w tym celu domek za 1095 marek. Starsze, biedne osoby miały w nim zamieszkać nieodpłatnie w zamian za modlitwę w intencji dobroczyńców i wykonywanie niektórych prac przy kościele, jak np. dzwonienie lub zamiatanie⁴⁹. Niestety, cena adaptacji budynku na ten cel przekroczyła 600 marek. Postanowiono zatem wynająć go do czasu spłaty poniesionych kosztów remontu⁵⁰. Potrzebę erygowania podobnego miejsca dla osób starszych zgłaszano również w Wielbarku. Odpowiedni budynek znajdował się w pobliżu parceli zakupionej pod budowę kościoła. Był to murowany domek z zagrodą i bielnikiem, którego wartość sprzedaży wynosiła 750 talarów⁵¹.

Obchody uroczystości kościelnych

Wyjątkowe wydarzenia w życiu katolickich wspólnot duszpasterskich w Wielbarku i Opaleńcu stały się okazją do manifestowania wyznawanej wiary. Niejednokrotnie uczestniczyła w nich ludność innych konfesji. Ze względu na szczególny charakter ich obchodów, warto je przybliżyć.

W niedzielę, 27 października 1872 r. odbyła się uroczystość poświęcenia cmentarza katolickiego w Wielbarku. Przewodniczył jej, z upoważnienia ordynariusza warmińskiego, ks. Walentin Tolsdorf. Procesja, na czele której niesiono krzyż, udała się wówczas z domu misyjnego w kierunku cmentarza. Należy podkreślić, że przyszli na nią również ewangelicy. Nic nie zmąciło harmonijnego nastroju tego wydarzenia. Ks. beneficjat Tolsdorf przemawiał w języku polskim, natomiast ks. Szadowski po niemiecku. Następnie poświęcono krzyż, który został usytuowany na cmentarzu nieco wcześniej, 14 września, czyli w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Po zakończonych obrzędach, śpiewając pobożne pieśni, skierowano się do oratorium. We mszy św. uczestniczyło znacznie więcej osób, niż mogła pomieścić kaplica. Oprócz korytarza plebanijnego oraz schodów wierni stali nawet na nowo odrestaurowanym balkonie, na który wychodziły trzy okna oratorium. Po nabożeństwie kuratus zaprosił miejscowy establishment na obiad⁵².

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ J. Szadowski, *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht vom Jahre 1878*, s. 51.

⁵¹ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, s. 77.

⁵² *Von der Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 3.

Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę świątyni w Opaleńcu miało miejsce 5 sierpnia 1873 r. Dzień wcześniej ks. Szadowski usadowił drewniany krzyż w miejscu, gdzie w przyszłości miał zostać wzniesiony ołtarz główny. W obrębie fundamentów prezbiterium ułożono namiot z gałęzi drzew, w którym usytuowano tymczasowy ołtarz. Kolejnego dnia, a zatem we wspomnienie poświęcenia rzymskiej bazyliki Matki Bożej Większej, zgromadzono się około godz. 9.00 w starym budynku szkolnym. Z tego miejsca procesjonalnie wyruszono na plac budowy, śpiewając pobożne pieśni. Uroczystości przewodniczył, z upoważnienia biskupa warmińskiego, ks. Szadowski, a asystowali mu ks. proboszcz Josef Temma z Lesin Wielkich oraz ks. kuratus Michael Klement z Dźwierzut. Po dojściu do celu dzieci z prywatnej szkoły katolickiej w Wielbarku odśpiewały kilka pieśni zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Następnie ks. Szadowski dokonał poświęcenia kamienia węgielnego oraz umieścił w nim dokument erekcyjny wraz z „Ermländische Volksblätter” (nr 61), „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” oraz „Bonifatiusblatt” (nr 7). W kazaniu oparł się na fragmencie Księgi Rodzaju (rozdział 28), gdzie Jakub wyruszył w podróż do Labana. Patriarcha spoczywał na kamieniu, który ustawił następnie jako stelę. Ks. Szadowski odniósł to wydarzenie do wspólnoty katolików z Opaleńca, którzy bez duszpasterza byli zdani na sześciomilową podróż do kościoła w Butrynach bądź na mało znane drogi prowadzące do polskich kościołów poza granicami państwa. Teraz jednak w tym miejscu miał zostać wzniesiony „Dom Boży i Brama Niebios”⁵³. Po homilii ks. Klement celebrował mszę św. Oprawę muzyczną przygotował katolicki nauczyciel z Lesin Wielkich o nazwisku Jablonka wraz z grupą muzyków. Po mszy św. ks. Szadowski nawiązując do wersektu Psalmu 84 „Jak miłe są przybytki Twoje” skierował do zgromadzonych kilka słów w języku niemieckim, a uczniowie zaintonowali pieśń „Danket dem Herrn!”. Następnie miejscowa wspólnota zaśpiewała pieśń w języku polskim o św. Józefie, po czym udano się na miejsce, gdzie znajdowały się fundamenty nowej, katolickiej szkoły. Również w tym miejscu, zgodnie ze zwyczajem, wmurowano kamień węgielny⁵⁴.

Poświęcenie opalenickiej świątyni ku czci św. Józefa odbyło się we wspomnienie św. Katarzyny, 25 listopada 1873 r. Uroczystości przewodniczył ks. beneficjant Walentin Tolsdorf z Olsztyna. W wydarzeniu uczestniczyli nie tylko miejscowi katolicy i protestanci, ale również ludność polska mieszkająca po drugiej stronie pobliskiej granicy państwowej. Ks. Tolsdorf po liturgii poświęcenia skierował do zgromadzonych osób wzruszającą mowę w języku polskim. Nawiązał do 1851 r., kiedy otrzymał nominację na pierwszego misjonarza na

⁵³ *Wiederum etwas über die Missionsstation Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland)*, ss. 144–145.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 145.

Mazurach. Mieszkając wówczas w Lesinach Wielkich, pełnił posługę nie tylko w Wielbarku i Opaleńcu, ale również na obszarze całego powiatu szczywieńskiego. Uwypuklił ponadto fakt stopniowego zakładania oratoriów w Pasyrmiu, Dźwierzutach i Wielbarku. Podkreślił także wkład katolików znad Renu, dzięki którym wybudowano świątynię w Opaleńcu. Ks. Tolsdorf swoją mowę zakończył napomnieniem, aby z gorliwością uczęszczać do domu Bożego. Następnie odśpiewano pieśń „Szczęśliwy, kto sobie patrona Józefa ma za opiekuna”. Potem odprawiono mszę św., którą celebrował ks. proboszcz Julius Alexander von Grzymała z Klebarka Wielkiego, a asystowali mu proboszcz Anton Temma z Nidzicy (diecezja chełmińska) i ks. Szadowski. Oprawę muzyczną ponownie przygotował nauczyciel Jablonka, który od dwudziestu lat pracował na Mazurach. Warto nadmienić, że ze względu na pielęgnowanie języka niemieckiego otrzymywał dwukrotnie, rok po roku, nagrodę od władz rejencji królewieckiej⁵⁵. Chór dziecięcy z Wielbarka, któremu przewodniczył nauczyciel Felix Rosenau, wykonał utwory na dwa głosy w języku niemieckim⁵⁶. W czasie mszy św., po ewangelii, przemówił po niemiecku ks. proboszcz August Stock z Klonu. Wspomniał o licznych łaskach, którymi Kościół katolicki szafuje w domach Bożych. Napominał do trwania przy Piotrowej Skale, a zakończył życzeniem, aby również wspólnota wielbarska mogła się cieszyć godnym domem Bożym. Po mszy św. ks. Szadowski przedstawił porządek nabożeństw w Wielbarku i Opaleńcu, który został zatwierdzony przez władze diecezjalne. Modlitwą za dobroczyńców, którzy przyczynili się do wybudowania kościoła, oraz odśpiewaniem hymnu „Te Deum”, zakończono uroczystość poświęcenia⁵⁷.

Procesja Bożego Ciała odbywała się w Opaleńcu w przypadającą po tym święcie niedzielę. W 1876 r. obchody miały miejsce 3 czerwca, w pięćdziesiątą rocznicę święceń biskupich Piusa IX. Papieskie oraz niemieckie flagi wywieszono wówczas na sygnaturce świątyni. Po liturgicznych obrzędach świętowano również papieski jubileusz. Na placu kościelnym umieszczono 50 lamponów. Przed portalem świątyni zawieszono obraz Piusa IX, który wznosił prawą rękę w geście błogosławieństwa. Od strony północnej kościoła usytuowano obraz z insygniami papieskimi. Na placu zgromadzili się Polacy i Niemcy, którzy reprezentowali nie tylko ludność cywilną, ale również wojsko pruskie, stacjonujące przy granicy. Warto nadmienić, że w opisywanych obchodach oprócz katolików brali udział także ewangelicy, baptyści i Żydzi. Od czasu do czasu unoszące się

⁵⁵ J. Szadowski, *Die neuerbaute Kirche und Schule in Opaleniec (Diözese Ermland)*, s. 30.

⁵⁶ Ks. Johannes Szadowski wspominał jeszcze o jednym nauczycielu – o nazwisku Golleick z Opaleńca, który nie był muzykalny, ale swoją posługę jako kościelny oraz prace w gospodarstwie wykonywał gorliwie, ibidem.

⁵⁷ Ibidem, s. 31.

fajerwerki oświetlały kościółek i szkołę. Uroczysty nastrój podkreślały deklamacje i śpiewy, wykonywane zarówno w języku niemieckim, jak i polskim. Jak odnotowano w artykule prasowym z tamtego okresu, świętowano przy szklance piwa aż do nocy. Trzykrotny toast na cześć Piusa IX i cesarza Wilhelma rozbrzmiewał na całą okolicę⁵⁸.

Dzwony będące własnością wspólnoty katolickiej w Wielbarku wybrzmiały po raz pierwszy w wigilię uroczystości Wszystkich Świętych 1876 r. Na ich dźwięk zgromadził się tłum złożony zarówno z katolików, jak i protestantów. Zapalono światła w oratorium i odśpiewano hymn „Großer Gott wir loben Dich”. Następnie ks. Szadowski skierował przemówienie do zgromadzonych ludzi. Wychodząc od słów Psalmu 150 „Chwalcie Pana bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie! / Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach brzęczących!” – mówił o znaczeniu dzwonów w życiu i kulcie chrześcijańskim. Wezwał także wiernych, aby ich serca i wargi nigdy nie doznały wstydu, ale ochoczo otwierały się wielbiąc Boga, ilekroć dźwięk dzwonu do tego wzywa. Na koniec odmówiono modlitwę za dobroczyńców⁵⁹.

Gromadzenie funduszy kościelnych

Gromadzenie dodatkowych funduszy na budowę świątyni wymagało szczególnych predyspozycji. Ks. Johannes Szadowski przyznał, że jego doświadczenie w tym względzie opierało się na przykładzie ewangelickiego pastora Otto Haßa, który w latach 1866–1873 pracował w Barczewie. Ewangelicki duchowny wznosił w 1871 r. kościół w tym mieście, czyli w diasporze ewangelickiej na obszarze historycznej Warmii. Jego pomysły dotyczące zebrania funduszy były w tamtych czasach dość nowatorskie. Jak odnotowali Johannes Hassenstein i ks. Szadowski, ks. Haß wystosował do każdego ewangelickiego pastora list, w którym prosił tylko o 1 talar. Zapewniał, że dzięki tym ofiarom wspólnota ewangelicka wybuduje „godny” dom Boży. Wprawdzie opłata pocztowa za wysłane listy wyniosła około 200 talarów, jednak darowizny pozwoliły na wzniesienie neogotyckiego kościoła, którego kosztorys opiewał na ok. 17 tys. talarów⁶⁰. Należy także nadmienić, że wspomniany pastor przebudował i zreorganizował sierociniec dla ewangelickich dzieci w Barczewie⁶¹.

⁵⁸ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, ss. 76–77.

⁵⁹ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. (Diözese Ermland)*, s. 5.

⁶⁰ J. Hassenstein, *Die Geschichte der evangelischen Kirchen im Ermland seit 1772*, Königsberg 1918, s. 82; J. Szadowski, *Die Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, ss. 44–45.

⁶¹ J. Hassenstein, op. cit., s. 82; G. Jasiński, *Dom sierot w Barczewie – przykład ewangelickiego zakładu opieki na terenie diaspor w XIX wieku*, w: *Ad fontes. Studia ofiarowane księdzu profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, pod red. Z. Jaroszewicz-Pierśławcew i I. Makarczyk, Olsztyn 2006, s. 121.

Pod koniec 1875 r. udało się ks. Szadowskiemu zgromadzić równowartość około 4000 talarów, ale jedynie połową można było dysponować. Reszta została zainwestowana w placówkę opaleniecką. Zwrot tej sumy miał następować stopniowo⁶². Wprawdzie ks. Szadowski nie zdecydował się na wystosowanie listu do duchowieństwa diecezji z prośbą o zapomogę, ale za pomocą notatek prasowych oraz artykułów zamieszczanych zwłaszcza na łamach „Bonifatiusblatt” starał się dotrzeć do szerokiego grona katolickich odbiorców, zarówno na obszarach Drugiej Rzeszy, jak i monarchii austro-węgierskiej⁶³. Odezwy były natychmiastowe. Donacje na rzecz wielbarskiej placówki duszpasterskiej przekazywano z różnych zakątków krajów niemieckojęzycznych⁶⁴. Niestety, w latach 1875–1876 dobroczyńcy składali już mniej ofiar⁶⁵. W 1877 r. sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej. Apele o pomoc umieszczano w tym czasie w gazetach i czasopismach, wśród których warto wymienić „Eichsfelder Volksblätter”, „Salzburger Kirchenblatt”, „Ermländische Zeitung” oraz katolickie czasopismo wydawane w Würzburgu⁶⁶.

Oprócz gotówki katolicka placówka duszpasterska w Wielbarku otrzymywała również darowizny w papierach wartościowych. Tęgo rodzaju fundusze zgromadzono na zakup sadu o powierzchni półtorej morgi, na terenie którego zamierzano wybudować kościół. Transakcja opiewała na 700 talarów, co stanowiło cenę dość pokaźną. Na pokrycie tej sumy przeznaczono sto talarów ze spadku po Jacobie Grodd, które przekazał ks. proboszcz Johannes Hippler z Wozławek (sto talarów otrzymała również placówka w Opalencu). Kolejne sto talarów w wierzytelnościach hipotecznych ofiarował ks. beneficjant Johannes Polakowski ze Świętej Lipki⁶⁷. Ze spadku po Steffenie, sołtysie i członku zarządu kościelnego w Lichnowach, uzyskano 500 talarów w czteroprocentowych listach zastawnych. Brakujące pieniądze miały pochodzić ze Stowarzyszenia św. Franciszka Ksawerego, o czym zapewniał ks. Szadowskiego biskup warmiński⁶⁸. Kosztorys budowy nowej świątyni opiewał na niebagatelną sumę 12 tys. talarów⁶⁹. Na początku 1879 r. brakowało jeszcze 24 tys. marek⁷⁰.

⁶² *Aus der Mission Willenberg*, s. 30.

⁶³ J. Szadowski, *Die Missionsstation Willenberg (Diözese Ermland)*, s. 45.

⁶⁴ Por. J. Szadowski, *Wieder einmal ein Lebenszeichen von der Missionsstation Willenberg in Ostpreußen. (Diözese Ermland)*, *Bonifatiusblatt*, 1873, nr 7, s. 84.

⁶⁵ Por. J. Szadowski, *Die Missionsstationen Willenberg und Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht pro 1875*, s. 52; *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. (Diözese Ermland)*, s. 3.

⁶⁶ *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec. Jahresbericht vom Jahre 1877*, ss. 75–76.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 76.

⁶⁸ J. Szadowski, *Es geht nun los!*, *Bonifatiusblatt*, 1879, nr 1, s. 6.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 7.

⁷⁰ J. Szadowski, *Aus der Missionsstation Willenberg – Opaleniec in Ostpreußen (Diözese Ermland). Jahresbericht vom Jahre 1878*, ss. 49–50.

Refleksje końcowe

Ks. Johannes Szadowski okazał się sprawnym organizatorem duszpasterstwa katolickiego na obszarze diaspory zdominowanej przez ludność ewangelicką. Jego prośby o pomoc niezbędną w rozwoju infrastruktury kościelnej docierały, dzięki artykułom i notatkom prasowym, do wielu środowisk katolickich. Na realizowane przez niego inwestycje przekazywano donacje nie tylko z diecezji warmińskiej, ale również ze Śląska, Bawarii, Brandenburgii, Pomorza, dzisiejszej Austrii, Węgier, Belgii, Holandii i Francji⁷¹. Poświęcenie i determinacja wielbarkiego kapłana zaowocowały wzniesieniem świątyń oraz budynków, które przeznaczono m.in. na cele edukacyjne oraz opiekuńcze. Relacje z uroczystości kościelnych stanowią przykład pastoralnego zaangażowania ks. Szadowskiego w umocnienie więzi religijnych oraz społecznych ludności mazurskiej.

Marek Jodkowski, *Die Anfänge des seelsorgerlichen Dienstes von Pfarrer Johannes Szadowski in Wielbark*

Zusammenfassung

Pfarrer Johannes Nepomuk Szadowski (1834–1914) erhielt seine Ernennung zum Seelsorger in Wielbark (Willenberg) im Jahr 1872. In der Anfangszeit seiner Arbeit in dieser Stadt setzte er sich für die Konsolidierung der örtlichen Katholiken und die Sicherstellung einer angemessenen seelsorgerlichen Betreuung für sie ein. An dem Erwerb eines Gebäudes für ein Oratorium und die Wohnung des Seelsorgers wie auch eines Baugrundstückes für die zukünftige Kirche sowie zahlreicher Kirchenutensilien beteiligte sich die ermländische Geistlichkeit, ebenso katholische Vereine und überdiözesane Organisationen. Die Bitten um materielle Hilfe wurden in der Presse veröffentlicht. Die Baugenehmigung für das Gotteshaus wurde 1878 erteilt. Das Dach wurde Anfang des Jahres 1880 errichtet, die Einweihung fand am 17. November 1880 statt. Pfarrer Szadowski wurde auch die Betreuung der in Opaleniec (Flammberg) und Umgebung wohnenden Katholiken übertragen. 1873 war es gelungen, in dieser Ortschaft eine kleine Fachwerkkirche zu bauen. Der beschriebene Seelsorger hatte sich um die Errichtung einer katholischen Schule in Wielbark bemüht, die 1872 eröffnet wurde. Er leitete auch die Katechese für Kinder, die sich auf ihre Erstkommunion vorbereiteten. Kindern aus armen Familien galt seine besondere Fürsorge. Vor Weihnachten erhielten sie im Rahmen der karitativen Hilfe Weihnachtspäckchen. In Opaleniec wurde dagegen ein Altenheim eingerichtet. An den von Pfarrer Szadowski organisierten kirchlichen Feierlichkeiten nahmen auch Menschen anderer Konfessionen und Religionen teil.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Marek Jodkowski, *Origins of the pastoral ministry of the priest Johannes Szadowski in Wielbark*

Summary

Priest Johannes Nepomuk Szadowski (1834–1914) was appointed pastor in Wielbark in 1872. During the initial period of his work in this city took measures to consolidate local Catholics and ensure their proper pastoral care. In obtaining a building for the purpose of oratory and apartment for pastor, as well as the construction site for the future church and numerous church utensils, participate clergy Warmia, as well

⁷¹ M. Jodkowski, *Przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w Wielbarku w XIX wieku*, s. 751.

as Catholic over diocesan associations and organizations. Requests for financial assistance in newspapers. Permission to build the temple received in 1878. Roofed it at the beginning of 1880., And her dedication took place on November 17, 1880. Fr. Szadowski also commissioned to care for Catholics living in Opaleniec and the surrounding area. In 1873 it succeeded in this village to build a small church timbered. Described priest sought the erection of a Catholic school in Wielbark, which opened in 1872. He also ran catechesis for children preparing to receive First Holy Communion. Particular concern surrounded the children from poor families. Before Christmas, in aid of charity, they received Christmas gifts. In Opaleniec in turn furnished a shelter for the elderly. Fr. In organized before. Szadowski's celebration of church ceremonies also participated people of other faiths and religions.

Translated by Jerzy Kielbik